

Profesor Zbigniew Jedliński

28 lutego 2001 r. na wniosek Wydziału Oceanotechniki i Okrętownictwa PG (przy poparciu Rady Wydziału Chemicznego PG) Senat PG podjął uchwałę o nadaniu tytułu i godności doktora honoris causa Politechniki Gdańskiej prof. Zbigniewowi Jedlińskiemu z Centrum Chemii Polimerów PAN w Zabrzu. Promotorem doktoratu h.c. był prof. Jerzy Wojciech Doerffer. Recenzje – poparte odpowiednimi uchwałami senatów uczelni – przygotowali: prof. Eugeniusz Skrzymowski z Politechniki Szczecińskiej i prof. Jerzy Tadeusz Wróbel z Uniwersytetu Warszawskiego.



Urodzony 8 października 1922 r. w Warszawie prof. Z. Jedliński był jednym z pierwszych absolwentów powojennego Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej; tam też w 1948 r. rozpoczął swoją karierę naukową i dydaktyczną, uzyskując doktorat w 1958 r. Na Śląsk wyjechał w 1960 r., podejmując pracę na Politechnice Śląskiej oraz w Przemysłowym Instytucie Badawczym Tworzyw i Lakierów w Gliwicach. Szybki rozwój naukowy Profesora zaowocował w 1964 r. tytułem naukowym profesora nadzwyczajnego, a w 1972 roku – profesora zwyczajnego i wyborem na członka korespondenta PAN. Członkiem rzeczywistym PAN został w 1980 r. W 1968 r. Polska Akademia Nauk powołała na Śląsku Centrum Chemii Polimerów, którego dyrektorem został Profesor. Doprowadził tę znaną – zarówno w świecie nauki, jak i w sferze przemysłu – placówkę do świetności. Przez cały czas pobytu na Śląsku utrzymywał i nadal utrzymuje żywe kontakty naukowo-badawcze z Politechniką Gdańską. Efektem tego były okresowe wykłady na PG oraz zorganizowanie zamiejscowej pracowni Gliwickiego Instytutu Przemysłowego w Gdańsku-Oliwie. Tam opracowano nowoczesny asortyment farb okrętowych, w tym biologicznie aktywne podwodne farby okrętowe. Te osiągnięcia pomogły w rozwoju krajowego przemysłu okrętowego, a zespołowi pod kierunkiem Profesora przyniosły w 1964 r. pierwszą nagrodę państwową. W 1978 prof. Jedliński otrzymał ponownie nagrodę państwową za opracowanie technologii i wdrożenie do produkcji nowych tworzyw poliestrowych, a w 1986 trzecią – za udział w zaprojektowaniu, przebadaniu jednostki

doświadczalnej i uruchomieniu seryjnej produkcji nowego typu trałowców dla Marynarki Wojennej. „W badaniach – jak pisze w swojej opinii prof. Jerzy Wróbel – podjętych z inicjatywy Dowództwa Polskiej Marynarki Wojennej i w ścisłej współpracy z prof. Doerfferem i jego zespołem konstruktorów oraz z technologami Stoczni Marynarki Wojennej udało Mu się opracować nowy, oryginalny w skali światowej, materiał wykorzystany niezwłocznie w konstrukcjach flotyli poławiaczy min (zbudowano 17 jednostek). Ten wspólny wysiłek badawczy konstruktorów

z Wydziału Oceanotechniki i Okrętownictwa Politechniki Gdańskiej i zespołu chemików dał Polskiej Marynarce Wojennej niezwykle użyteczne jednostki morskie”. Ostatnio profesor Jedliński skierował działalność naukową na „syntezy biokompatybilnych materiałów o potencjalnych zastosowaniach w biologii i medycynie”. W tym zakresie prace Profesora „rozszerzyły naszą wiedzę o podstawowych teoriach chemii polimerów, a także o katalizie organicznej” – z recenzji prof. J. Wróbla. Również i ta działalność przyniosła Mu międzynarodowe uznanie. Publikowany dorobek naukowy Profesora wynosi przeszło 300 artykułów naukowych oraz ponad 50 przyznanych patentów. Jego prace są często cytowane. Wydał też trzy duże monografie. Profesor otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu Technicznego im. Gh. Asachai w Jassach (Rumunia.). Jest członkiem (Fellow) Królewskiego Towarzystwa Chemicznego w Londynie, Nowojorskiej Akademii Nauk oraz wielu innych prestiżowych stowarzyszeń i organizacji międzynarodowych. Długa jest lista nagród i odznaczeń, które Profesor otrzymał za działalność naukową. Jest odznaczony Orderem I klasy Polonii Restituta z Gwiazdą. Pod kierunkiem Profesora 250 studentów uzyskało dyplomy magistra inżyniera, 42 uzyskało stopień doktora, a 18 Jego uczniom nadano tytuły naukowe profesora. Przed dwoma laty został wyróżniony nominacją do Nagrody Nobla.

Opracowano na podstawie: prof. Jerzy W. Doerffer, Laudatio; recenzji prof. Jerzego Wróbla oraz wniosku Wydziału Oceanotechniki i Okrętownictwa PG o nadanie tytułu i godności dr. h.c. prof. Zbigniewowi Jedlińskiemu.

Droga do chwały

Kandydaci do godności doktora honoris causa Politechniki Gdańskiej dobierani są niezwykle starannie, dlatego tego typu uroczystości, jak dzisiejsza, odbywają się rzadko. Poprzednia miała miejsce w 1997 r. Tak się jednak składa, że za kilka dni, na najbliższym posiedzeniu, Senat PG rozpatrzy kolejny wniosek o nadanie najwyższej godności naszej Alma Mater.

Z laudacji, którą za chwilę wygłosi promotor – profesor Jerzy Doerffer, dowiemy się, czym sobie na tę godność zasłużył prof. Zbigniew Jedliński. Prawdopodobnie poznamy Jego osiągnięcia, dzięki którym uzyskał kilka lat temu nominację do Nagrody Nobla. Prawie na pewno dowiemy się o Jego współpracy z pracownikami ówczesnego Instytutu Okrętowego PG, z kadrą i dowództwem Marynarki Wojennej i pracownikami Stoczni Marynarki Wojennej, która doprowadziła do zbudowania bojowych jednostek pływających. Okręty te zyskały tak duże uznanie ekspertów NATO, że stały się pierwszym sprzętem

polskiej armii wcielonym do tego paktu zbrojnego. Jest to świadectwo przewagi, w pewnych dziedzinach, polskiej technologii nad zachodnią, a takich przykładów nie mamy wiele. Prawdopodobnie dowiemy się także, że młody Jedliński rozpoczął zaraz po wojnie studia w Politechnice Gdańskiej i należał do jej pierwszych powojennych absolwentów. Tu także rozpoczął swoją karierę zawodową, kładąc podwaliny pod kierunki, które później zyskały światowe uznanie. Laudacja jednak nie może być zbyt długa. Zabraknie prawdopodobnie czasu na przedstawienie innych ważnych faktów. Być może nie dowiemy się o kłopotach młodego naukowca, które w tych trudnych, powojennych, wręcz niebezpiecznych czasach spadały na większość porządnych, a niepokornych ludzi i prawie wszystkich z chwalebłą patriotyczną postawą zaprezentowaną w przeszłości. Zbigniew Jedliński jako ochotnik wziął udział w kampanii wrześniowej, zaś w czasach okupacji walczył czynnie z wrogiem w



Prof. Z. Jedliński i Jego Promotor prof. J. W. Doerffer

partyzantce, uzyskując stanowisko dowódcy plutonu. Jego ojciec zginął z rąk gestapo i On też był poszukiwany przez tę groźną antypolską instytucję. Mając taką przeszłość, nie wzbudzał zaufania w oczach wszechobecnej i wszechmocnej ubecji. Jego kariera, a być może i bezpieczeństwo były zagrożone. Jednak osobiste zaangażowanie ówczesnego rektora PG zapobiegło niebezpieczeństwom grożącym młodemu asystentowi. Szukałem śladów tamtych wydarzeń w archiwalnych aktach osobowych Profesora. Takie dokumenty były w nich jeszcze w 1956 r. Obecnie już ich nie ma. Okazuje się, że teczki osobowe zostały wyczyszczone nie tylko w archiwach tajnej policji, ale również w zwykłych zakładach pracy. Kiedy tego dokonano, można się tylko domyślać. Na gorącym uczynku złapaliśmy kierownika Działu Osobowego w 1991 r. Wydawało nam się, że były to sporadyczne działania. Coraz bardziej jestem jednak przekonany, że robiono to powszechnie i systematycznie, ale

chyba niezbyt precyzyjnie. W dawnych teczkach nadal znajdują się dokumenty godne uwagi. W jednym z nich możemy przeczytać, jak czujny urzędnik meldował rektorowi, powtarzam: meldował, że adiunkt Jedliński podjął dodatkową pracę. Jakie wnioski możemy dzisiaj wyciągnąć z tego meldunku? Po pierwsze, że wówczas wieloletowość była niedozwolona, a ściślej: nie była dozwolona dla wszystkich. W każdym razie nie była tak powszechna jak dzisiaj i nie niszczyła szkolnictwa wyższego w Polsce i polskiej nauki na podobieństwo raka. Po drugie, ktoś z najbliższego otoczenia donosił władzom o poczynaniach adiunkta. Obywatelska czujność była ceniona przez zwierzchność. Po trzecie, obywatel Jedliński musiał podjąć decyzję, którą pracę zachować. Myślę, że chociaż było to ze stratą dla Politechniki Gdańskiej, podjął korzystną dla siebie decyzję. Dowodem jest chociażby dzisiejsza uroczystość. Nie wiem, czy doszłoby do niej, gdyby profesor Jedliński nadal pracował w Politechnice Gdańskiej, gdyż – jak wiemy – trudno być prorokiem we własnym kraju. Zwykle osiągnięcia są lepiej widoczne z perspektywy odległości lub czasu.

Na koniec chciałbym powiedzieć Państwu o osobistym wątku dzisiejszej uroczystości. Profesor Jedliński, jako dziekan Wydziału Chemicznego Politechniki Śląskiej, przyjmował mnie na studia. Zapewniam jednak, że nadanie godności doktora h.c. nie jest sprawą kumoterstwa, nie było też moją inicjatywą, aczkolwiek bardzo się z tej inicjatywy ucieszyłem i gorąco ją poparłem. Ogromnie się cieszę, że mogę w aktywny sposób brać udział w tym wydarzeniu.

*Prof. Aleksander Kołodziejczyk
Rektor Politechniki Gdańskiej
(fot. T. Chmielowiec)*

Ad majorem gloriam Alma Mater Gedanensis!

Wystąpienie prof. Zbigniewa Jedlińskiego podczas uroczystości nadania tytułu i godności dr. h.c. PG – 20 kwietnia 2001 r.

Jego Magnificencjo – Panie Rektorze,
Wysoki Senacie, Panie i Panowie,
Drodzy Koledzy i Przyjaciele,
stoję tu przed Państwem i chylę nisko czoło przed tablicą z nazwiskami moich wielkich poprzedników, doktorów honoris causa tej Uczelni: laureatów Nagrody Nobla, wybitnych uczonych z kraju i zagranicy, rektorów – twórców tej sławnej Uczelni.

Przyznanie mnie, skromnemu absolwentowi Politechniki Gdańskiej, tytułu i godności doktora honoris causa tej znanej na całym świecie uczelni jest dla mnie wielkim zaszczytem.

Jestem wysoce zobowiązany Promotorowi panu Profesorowi Jerzemu Doerfferowi, Panu Dziekanowi i Radzie Wydziału Oceanotechniki i Okrętownictwa oraz Panu Dziekanowi i Radzie Wydziału Chemicznego za wysunięcie i poparcie mojej kandydatury do tej zaszczytnej godności akademickiej. Dziękuję też Senatowi Uniwersytetu Warszawskiego, tej największej, o wielkim prestiżu, uczelni w naszym kraju, oraz Senatowi Politechniki Szczecińskiej za poparcie inicjatywy Politechniki Gdańskiej. Dziękuję również Panom Recenzentom za wnikliwe opracowanie recenzji mego dorobku naukowego.

Pierwszy raz znalazłem się na terenie Politechniki Gdańskiej w połowie lat trzydziestych, gdy – będąc uczniem szkoły podstawowej – spędzałem na Wybrzeżu letnie wakacje i pomyśla-

łem wtedy, że właśnie w tej uczelni chciałbym kiedyś studiować. Ale długa i trudna była moja droga na studia w Politechnice Gdańskiej. Prowadziła ona szlakami wojennymi z Polesia, gdzie znalazłem się po wybuchu wojny w 1939 r. i zgłosiłem się jako ochotnik do tworzącej się tam Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”. Z tą ostatnią polską armią kampanii wrześniowej, służąc jako ułan – ochotnik w szwadronie kawa-



Przed tablicą doktorów honoris causa PG

lerii dywizyjnej 30. dywizji piechoty, przeszedłem jej szlak bojowy od obrony Kobrynia, poprzez bitwy i potyczki w wkraczającą w granice RP armią radziecką, aż do ostatniej bitwy tej kampanii ze zmotoryzowanymi dywizjami niemieckimi 3-6 października pod Kockiem.* Gdy padły już ostatnie punkty polskiego oporu: Oksywie, Hel, Modlin, a w zajętej przez Niemców Warszawie Hitler przyjmował defiladę zwycięskich swych wojsk na Podlasiu, 150 km od stolicy grzmiały polskie działa. Umilkły, gdy zabrakło amunicji. Wojna jednak dla mnie się nie skończyła. Później była konspiracja ZWZ i AK w Warszawie, podchorążówka AK i służba w oddziale dyspozycyjnym Kedywu Komendy Głównej AK.** Po dekonspiracji, unikając aresztowania przez gestapo, musiałem opuścić Warszawę i znalazłem się w partyzantce w Górach Świętokrzyskich.*** Dopiero po rozwiązaniu AK i zakończeniu wojny dotarłem do Gdańska, gdy miasto jeszcze się paliło. Wraz ze mną przyjeżdżali inni kandydaci na studentów Politechniki. Przybywali ze wschodnich rubieży Rzeczypospolitej, z Wilna i ze Lwowa, z 27. Wołyńskiej Dywizji AK, z partyzantki lubelskiej, z dalekiej Syberii i Kazachstanu, z Armii Polskiej gen. Berlinga i z Zachodu – od gen. Maczka i gen. Andersa.

Ci pierwsi absolwenci Politechniki Gdańskiej zasłynęli później jako konstruktorzy pierwszych budowanych po wojnie polskich statków i okrętów, jako budowniczowie maszyn okrętowych oraz urządzeń portowych. Byli wśród nich twórcy nowych technologii w różnych gałęziach przemysłu – laureaci nagród państwowych, twórcy nowych metod ochrony antykorozyjnej, pierwszych polskich leków i innych technologii. Był to cenny wkład Politechniki Gdańskiej i jej absolwentów w odbudowę zniszczonego wojną kraju. Dlatego też to wysokie wyróżnienie, jakie otrzymałem, traktuję jako wyraz uznania dla wszystkich tych pierwszych powojennych absolwentów Politechniki Gdańskiej, z tego wojennego pokolenia, które weszło do historii literatury jako „Kolumbowie rocznik 20”. To właśnie oni, ci co przeżyli wojnę, wnieśli istotny wkład do rozwoju Wybrzeża i gospodarki kraju.

Po ukończeniu studiów, poza działalnością dydaktyczną włączyłem się w badania dla przemysłu okrętowego, i tak powstały pierwsze w kraju biologicznie aktywne podwodne powłoki okrętowe wdrożone w stoczniach w Gdyni i Gdańsku.

W wyniku inicjatywy dowództwa Marynarki Wojennej miałem zaszczyt współpracować z Panem Prof. J. Doerfferem i jego zespołem z Katedry Budowy Okrętów. Opracowana przez nas technologia produkcji nowych polimerów konstrukcyjnych, tak zwanych segmentowych poliestrów (zastrzeżona kilkoma patentami, a ich produkcja uruchomiona w fabrykach chemicznych) oraz opracowane przez zespół konstruktorów Politechniki Gdańskiej i Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni kompozyty polimerowo-szklane stworzyły podstawy do uruchomienia w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni produkcji okrętów – niszczycieli min, których flotylla służy w polskiej marynarce wojennej, zaś ostatnio także we flocie NATO.

Chciałbym przy tej okazji podziękować Panu Profesorowi Doerfferowi i kolegom okrętowcom z Politechniki i Stoczni za owocną i koleżeńską współpracę. Z Wydziałem Oceanotechniki i Okrętownictwa Politechniki Gdańskiej łączyła mnie nie tylko wspólna praca badawcza, ale także kontakty towarzyskie i sportowe. Gdy ówczesne władze PRL nie pozwoliły mi na uprawianie sportu lotniczego – byłem wtedy pilotem samolotowym Aeroklubu Gdańskiego – koledzy okrętowcy nauczyli mnie sztuki żeglowania i w chwilach wolnych i w okresach urlopowych żeglowałem po Zatoce Gdańskiej, a później po Bałtyku.

Gdy na zaproszenie Senatu Politechniki Śląskiej i ministra prze-

mysłu chemicznego przenieśliem się do Gliwic – utrzymywałem i nadal utrzymuję żywe kontakty z Wydziałem Oceanotechniki i Okrętownictwa, stoczniami i oczywiście także z Kolegami z Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej. Zawsze interesowały mnie i interesują nadal kompleksowe badania interdyscyplinarne prowadzone przez uczonych różnych specjalności. Proszę zatem pozwolić mi na kilka refleksji na temat historii i znaczenia badań interdyscyplinarnych.

Badania interdyscyplinarne mają długą tradycję. Już w starożytnej Helladzie na greckich sympozjonach zbierali się i dyskutowali na temat praw rządzących światem filozofowie z różnych szkół filozoficznych: Platona, Arystotelesa wraz z fizykami z grupy Archimedesesa, z matematykami z grupy Pitagorasa. W średniowieczu powstała alchemia – błędna w swych założeniach – ale łącząca elementy chemii i ówczesnej medycyny.

Okres Oświecenia to wszechstronny rozwój sztuki i nauki. Szczególnie owocnie rozwijały się badania z zakresu podstaw mechaniki. Powstają wspaniałe dzieła architektury i budownictwa, w tym okrętowego. Lata późniejsze, zwłaszcza XVIII i XIX wiek, charakteryzuje niezwykle szybki rozwój dyscyplin naukowych i specjalizacja, zwłaszcza w fizyce, chemii, mechanice, elektrotechnice, ówczesnej inżynierii, oraz tworzenie wyspecjalizowanych wąsko dziedzin nauki i techniki. XX wiek przyniósł powrót do koncepcji badań interdyscyplinarnych z wykorzystaniem poprzedniego dorobku poszczególnych dyscyplin naukowych.

To dzięki interdyscyplinarnym badaniom powstają nowe dziedziny techniki, jak: współczesna aeronautyka, technologie kosmiczne, wysublimowana elektronika, nadprzewodnictwo elektryczne, technologie nowych materiałów i leków, w tym onkologicznych i antywirusowych. Badania nad leczeniem AIDS i chorób Alzheimera i Parkinsona są w toku, a ich postęp będzie możliwy dzięki badaniom interdyscyplinarnym z zakresu biologii, chemii, farmacji, immunologii i medycyny. Teorie budowy genomu ludzkiego, jak również metody klonowania zwierząt nie powstawałyby bez współpracy uczonych różnych specjalności – biochemii, immunologii, enzymologii, biologii komórki, informatyki.

Interdyscyplinarność to filozofia współczesnych badań naukowych. Jednym z modnych obecnie kierunków interdyscyplinarnych w obszarze badań nowych materiałów są tzw. nanotechnologie i syntezy materiałów o wysokim stopniu uporządkowania. Nagroda Nobla z chemii w 2000 roku dotyczyła polimerów przewodzących, a zatem także była wynikiem badań interdyscyplinarnych. Ostatnio notujemy nowe rewelacyjne odkrycia z zakresu polimerowych nadprzewodzących materiałów.

Cieszę się, że moja współpraca z Kolegami z Politechniki Gdańskiej, a zatem współpraca chemików z konstruktorami i mechanikami, przyniosła wymierne korzyści i postęp w nauce, w gospodarce oraz w obronności kraju. Interdyscyplinarne badania prowadzimy nadal z moim śląskim zespołem chemików, który współpracuje z innymi ośrodkami, w tym z Politechniką Gdańską, a także zespołami lekarzy, onkologów i biologów i być może wyniki tych interdyscyplinarnych badań przyczynią się do dalszego rozwoju nauki i przysporzą sławy mojej macierzystej Uczelni!

Ad majorem gloriam Alma Mater Gedanensis!

Dziękuję Państwu za uwagę.

* Muzeum Czynu Wojennego Samodzielnej Grupy Operacyjnej Polesie (sala 1), Wola Gułowska k. Kocka.

** Tomasz Strzembosz „Oddziały szturmowe konspiracyjnej Warszawy”. PWN Warszawa 1983, s. 125 (akta Kedywu sygn. III/29/7, mnp. f 32).

*** Dokumentacja 4 pp. leg. AK; Kielce; prof. Jerzy Kotliński „50 lat Wybranieckich”; Wrocław 1994; s. 44.

(fot. T. Chmielowiec)



Andrzej Baranowski urodził się 26 maja 1940 roku na Kujawach, we wsi Topola w powiecie inowrocławskim. Szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące ukończył w Bydgoszczy. Studia na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej odbył w latach 1957-1963. W czasie studiów działał w Kole Studentów Architektury (m.in. jako jego prezes) i w kole plastycznym, biorąc

udział w kilku plenerach i wystawach rysunku i malarstwa. W 1962 roku odbył trzymiesięczną praktykę projektową w Mediolanie, w *Studio Sociale d'Architettura* u arch. Giuliano Rizzi. Jest żonaty od 1965 roku z Krystyną Krause, również architektem i współautorką wielu prac badawczych, projektowych i konkursowych.

Z dniem 1 lipca 1963 r. podjął pracę jako asystent-stażysta w Katedrze Architektury i Planowania Wsi Wydziału Architektury PG. W roku 1970 uzyskał stopień doktora nauk technicznych za rozprawę doktorską *Współzależności funkcjonalno-przestrzenne procesu rozwoju pasmowego układu osadniczego Gdynia-Wejherowo-Lębork*, wykonaną pod opieką doc. arch. Stanisława Serafina i obronioną w Politechnice Gdańskiej; praca została wyróżniona nagrodą III stopnia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego.

W latach 1971-72 pracował jako projektant w *Department of Architecture and Civic Design* w Greater London Council, biorąc m.in. udział w pracach nad projektem rozbudowy ratusza londyńskiego. W roku 1979 uzyskał uprawnienia projektowe, w 1986 – status twórcy, a w roku 1988 – uprawnienia urbanistyczne.

W latach 1975-1978 pełnił obowiązki zastępcy dyrektora Instytutu Architektury i Urbanistyki ds. Naukowo-Badawczych, a w kadencji 1990-1993 był dziekanem Wydziału Architektury PG. Od roku 1981 jest kierownikiem Zakładu Architektury i Planowania Wsi. Był też w czterech kadencjach członkiem Senatu PG i szeregu komisji senackich i rektorskich. Obecnie jest członkiem Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich.

Podjęcie pracy w Katedrze Architektury i Planowania Wsi ukierunkowało jego zainteresowania badawcze i projektowe w stronę środowiska lokalnych społeczności wiejskich i małomiasteczkowych, a zarazem wpłynęło w istotnym stopniu na kształtowanie się jego wizji architektury jako zawodu. Brał udział w badaniach i studiach nad kształtowaniem przestrzennego środowiska kulturowego wsi Pomorza, a zwłaszcza Kaszub, Kociewia i Żuław Wiślanych. Były to zarówno prace podejmowane w ramach centralnych, międzyresortowych i resortowych programów badawczych, jak i mające charakter aplikacyjny opracowania projektowe. Te ostatnie dotyczyły zagadnień o charakterze planów regionalnych (m.in. nagroda I stopnia Min. Budownictwa, Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej w 1986 r. za współautorstwo *Planu regionalnego rozwoju i modernizacji Żuław*), a także miejscowego planowania przestrzennego oraz projektowania architektonicznego. Prace te posłużyły do opracowania, w formie publikacji i wydawnictw instruktażowych, wytycznych kształtowania krajobrazu i zabudowy wsi Pomorza. Ich uzupełnienie stanowiła dla niego działalność na rzecz

ochrony dziedzictwa kulturowego wsi w Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim.

Weryfikację dociekań i koncepcji badawczych i studialnych stanowią dla niego opracowania projektowe wykonane w ramach konkursów architektonicznych i urbanistycznych organizowanych przez SARP i TUP. Jako autor lub współautor był laureatem 11 nagród i wyróżnień w konkursach architektonicznych i urbanistycznych (czterokrotnie były to pierwsze nagrody).

Studia nad związkiem pomiędzy kulturowymi i przyrodniczymi komponentami środowiska wiejskiego skierowały jego zainteresowania ku „przyjaznym środowisku”, metodom kształtowania przestrzeni i rozwiązywania konfliktów środowiskowych w projektowaniu. Zbiegły się one w czasie z powstaniem w roku 1980 Polskiego Klubu Ekologicznego; był współzałożycielem Okręgu Wschodnio-Pomorskiego PKE. Istotną rolę odegrała tu także - obok doświadczeń uzyskanych we wcześniejszych pracach - jego praca dydaktyczna, a zwłaszcza prowadzenie zajęć z przedmiotów „architektura ekologiczna” oraz „koncepcja zrównoważonego rozwoju”. Te dwa nurty zainteresowań, pierwszy – wywodzący się z wieloletnich badań i doświadczeń projektowych związanych z wsią i małym miasteczkiem, dotyczący ochrony i kształtowania środowiska kulturowego, silnie uwarunkowany społecznie, spotkał się z drugim – dotyczącym zmaterializowanych w przestrzeni relacji „człowiek – środowisko”. Konsekwencją tego stało się rozszerzenie jego zainteresowań na obszar największych konfliktów – środowisko zurbanizowane.

Brał m.in. udział w pracach duńsko-polskiego zespołu nad programem *Gdańsk Sustainable Development* (Zrównoważony rozwój Gdańsk), zleconym w r. 1991 przez Zarząd Miasta, w latach 1994-1996 był generalnym projektantem *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Elbląga*, którego koncepcja promowała zasady zrównoważonego rozwoju miasta. W 1997 uczestniczył w pracach nad *Strategią rozwoju Gdańsk „Gdańsk 2010”*, opracowując w jej ramach problematykę rozwoju środowiska zurbanizowanego, a w 2000 r. na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego kierował opracowaniem *Planu strategiczno-operacyjnego równoważenia struktury Aglomeracji Trójmiasta*. Był kierownikiem dwóch projektów badawczych finansowanych ze środków KBN: Osiedle ekologiczne (projekt nr 7 7290 91 02, w latach 1992-1995) oraz *Rewitalizacja zdegradowanych struktur osadniczych w warunkach zrównoważonego rozwoju* (projekt nr 7 TO7F 011 12, w latach 1997-2000).

Habilitację uzyskał na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej w r. 2000, na podstawie rozprawy *Projektowanie zrównoważone w architekturze*; Rada tamtejszego Wydziału przyjęła jednogłośnie wniosek o jej wyróżnienie. Praca uzyskała w bieżącym roku również wyróżnienie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa.

W swej pracy stara się realizować zasadę łączenia działalności naukowo-badawczej z praktyką projektową i dydaktyczną oraz z działalnością społeczną, te trzy ostatnie bowiem weryfikują w jego przekonaniu przydatność dociekań teoretycznych i metodologicznych.

Habilitacja Andrzeja Baranowskiego została zatwierdzona przez Centralną Komisję ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych pismem z dnia 29 maja 2000 r.



Roman Wasielewski urodził się 20 stycznia 1951 r. w Tczewie. Szkołę średnią – Technikum Mechaniczne w Tczewie ukończył w 1969 r. W latach 1970-1975 studiował na Wydziale Mechanicznym Technologicznym Politechniki Gdańskiej. Studia ukończył z wynikiem bardzo dobrym, otrzymując tytuł mgr. inż. mechanika ze specjalności obrabiarki, narzędzia i technologia budowy maszyn.

Od 1975 r. jest pracownikiem Politechniki Gdańskiej. W początkowym okresie pracował na stanowisku asystenta i starszego asystenta w Instytucie Technologii Budowy Maszyn na Wydziale Mechanicznym Technologicznym. W tym okresie, poza licznymi pracami dla przemysłu, zajmował się zagadnieniami związanymi z dynamiką wrzecion sztywnych ze szczególnym uwzględnieniem ich automatycznego wyrównoważenia. W ramach tych prac opracował serwomechanizm do korekcji rozłożenia masy wirnika, jak również przeprowadził badania teoretyczne i doświadczalne dynamiki wrzeciona z układem automatycznego wyrównoważenia. Wyniki przeprowadzonych badań stanowiły podstawę pracy doktorskiej pt.: „Ocena wpływu procesów przejściowych automatycznego wyrównoważania na dynamikę wrzecion sztywnych”, obronionej z wyróżnieniem na Wydziale Mechanicznym Technologicznym PG w roku 1984.

Od 1985 r. jest adiunktem w Katedrze Technologii Maszyn i Automatykacji Produkcji Wydziału Mechanicznego PG. Od 1994 r. pełni w katedrze funkcję Kierownika Zespołu Obrabiarek i Obróbki Skrawaniem. W początkowym okresie po uzyskaniu stopnia doktora koncentrował się głównie na działalności badawczo-wdrożeniowej w dziedzinie obróbki skrawaniem i maszyn technologicznych. Efektem tego było opracowanie pod jego kierunkiem, jako głównego konstruktora, i wdrożenie do przemysłu szeregu urządzeń; m. in. zainicjował i kierował pracami dotyczącymi oscylacyjnego doglądania otworów w kołach zębatych, jak również pracami nad urządzeniem do sprawdzania cichobieżności przekładni zębatych dla Fabryki Przekładni Samochodowych POLMO w Tczewie. Efektem tych prac było wdrożenie do przemysłu automatu do oscylacyjnego doglądania otworów w kołach zębatych i urządzenia do sprawdzania cichobieżności przekładni zębatych.

Pod koniec lat osiemdziesiątych podjął współpracę z Zakładem Obrabiarek do Drewna Instytutu Technologii Budowy Maszyn PG (jedyne tego typu zakład na politechnikach w Polsce). Jego zainteresowania skupiły się na zagadnieniach kine-

matyki i dynamiki pilarek ramowych, obrabiarek służących do wzdłużnego rozpiłowania drewna. Zainicjował budowę pilarki z eliptyczną trajektorią prowadzenia pił i hybrydowym wyrównoważonym dynamicznie układem napędu ramy piłowej. Opracował podstawy teoretyczne hybrydowego układu napędu ramy piłowej z wykorzystaniem akumulacji energii i dynamicznym wyrównoważaniem, jak również podstawy procesu skrawania realizowanego przy eliptycznym prowadzeniu ramy piłowej. Wykonane prace doprowadziły do sformułowania oryginalnych metod analizy parametrów skrawania pilarek ramowych i przepływu energii w układzie napędu ramy piłowej. Wyniki tych prac dają praktyczne wskazówki i zależności matematyczne stanowiące podstawy budowy pilarek ramowych z eliptyczną trajektorią prowadzenia pił i hybrydowym wyrównoważonym dynamicznie układem napędu głównego.

Wyniki przeprowadzonych badań, poza aspektem poznawczym, wykorzystane zostały do zastosowań przemysłowych. Efektem tych prac jest wdrożenie w przemyśle i uruchomienie produkcji przez zakłady REMA SA w Reszlu nowej generacji pilarek ramowych. Opracowana pilarka PRW-15, dzięki zastosowaniu: eliptycznej trajektorii prowadzenia pił i hybrydowego wyrównoważonego dynamicznie układu napędu głównego, jak również cienkich pił mocowanych grupowo i napinanych układem kompensującym wydłużenia termiczne pił, stanowi nową jakościowo generację pilarek ramowych. Wyrazem uznania dla opracowanej pilarki jest zdobycie przez nią Złotego Medalu na Międzynarodowym Salonie Maszyn i Narzędzi do Obróbki Drewna DREMA '99 w Poznaniu.

Podsumowanie i usystematyzowanie dorobku w zakresie pilarek ramowych przedstawione zostało w monografii „Pilarki ramowe z eliptyczną trajektorią prowadzenia pił i hybrydowym wyrównoważonym dynamicznie układem napędu głównego”, zgłoszonej jako podstawa wszczęcia przewodu habilitacyjnego.

Za osiągnięcia badawcze i dydaktyczne był wielokrotnie nagradzany, m. in. nagrodą Ministra Edukacji Narodowej i 25 nagrodami Rektora PG. W 1998r. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi.

Dorobek publikacyjny i badawczy obejmuje 40 publikacji, 5 prac projektowych i konstrukcyjnych, 18 patentów i zgłoszeń patentowych (w tym 1 patent europejski). Godnym odnotowania jest fakt, że znaczna część prowadzonych prac badawczych wdrożona została do przemysłu.

Zatwierdzenie stopnia naukowego doktora habilitowanego przez Centralną Komisję do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych Roman Wasielewski otrzymał 18.12.2000 r.

Profesor Jacek Marecki – wybitny inżynier, naukowiec i wychowawca kadr dla energetyki kompleksowej

Ogólne dane biograficzne

Profesor Jacek Marecki, wybitny specjalista w zakresie energetyki, elektroenergetyki, elektrowni i gospodarki energetycznej, urodził się 11 marca 1930 roku w Warszawie, w rodzinie inteligenckiej. Ojciec Profesora, pułkownik Andrzej Marecki, był wysokim oficerem Sztabu Głównego Wojska Polskiego, bardzo blisko związanym ze środowiskiem demokratycznym skupionym wokół generała Władysława Sikorskiego (zginął razem z gen. Wł. Sikorskim w katastrofie lotniczej w Gibraltarze w 1943 roku). W latach 1936-1942 Jacek Marecki

uczył się w szkole podstawowej w Warszawie i w Zakopanem, gdzie również w okresie 1942-1945 uczęszczał na „tajne nauczanie” w zakresie gimnazjum ogólnokształcącego. Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej w 1946 roku uzyskał tzw. „małą maturę” w gimnazjum ogólnokształcącym w Zakopanem, zaś w latach 1946-1948 uczył się w liceum ogólnokształcącym o profilu matematyczno-fizycznym w Karpaczu.

Po uzyskaniu matury w 1948 roku Jacek Marecki zastanawiał się, gdzie będzie mógł studiować. Został wtedy zaproszony do Gdańska przez znajomego swojej matki, późniejszego

rektora Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, architekta Adama Haupta. Przyjechał więc na Wybrzeże, aby odpocząć i poznać, co to jest sport jachtowy i kajakowy oraz jak można korzystać z pobytu nad morzem. Tu dowiedział się, że Politechnika Gdańska organizuje kurs przygotowawczy do egzaminu wstępnego. W tamtych latach egzaminy wstępne odbywały się dopiero w pierwszej połowie września. Kurs przygotowawczy trwał kilka tygodni, a po jego ukończeniu Jacek Marecki postanowił złożyć dokumenty i zapisać się na Politechnikę Gdańską. Na decyzję o tym miał wpływ o dwa lata starszy kolega, Radosław Ładziński, który był studentem na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej, i który w rozmowach z Jackiem Mareckim przedstawił wszystkie zalety elektrotechniki jako kierunku studiów.

Tak więc splot okoliczności życiowych, typowy dla tamtego powojennego okresu, sprawił, że Jacek Marecki związał się z Wybrzeżem, a zawodowo – z Politechniką Gdańską, gdzie studiował i zdobywał kolejne stopnie zawodowe i naukowe oraz tytuły naukowe. Ogólny opis powyższych dokonań przedstawia następujące zestawienie:

- 1948-1952 – studia w Politechnice Gdańskiej – Wydział Elektryczny: inż. elektryk,
- 1952-1954 – studia w Politechnice Gdańskiej – Wydział Elektryczny: mgr inż. elektryk – praca dyplomowa pt. „Zasilanie w energię kombinatów włókien sztucznych”,
- 1961 – stopień doktora nauk technicznych – Wydział Elektryczny Politechniki Gdańskiej – rozprawa doktorska pt. „Podział kosztów w skojarzonej gospodarce ciepno-elektrycznej”,
- 1966 – stopień doktora habilitowanego nauk technicznych – Wydział Elektryczny Politechniki Gdańskiej – rozprawa habilitacyjna pt. „Metody optymalizacji skojarzonej gospodarki energetycznej w elektrociepłowniach przemysłowych”,
- 1971 – tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego,
- 1979 – tytuł naukowy profesora zwyczajnego,
- 1991 – godność członka korespondenta Polskiej Akademii Nauk.

Ponadto w drugiej połowie lat pięćdziesiątych (1958 – 1959) Jacek Marecki wyjechał za granicę na roczny staż naukowy. W okresie od 1958 do czerwca 1959 roku ukończył studium dyplomowe w Royal College of Science and Technology w Glasgow w zakresie energetyki jądrowej. Później, w latach sześćdziesiątych, uczelnia ta otrzymała status uniwersytetu technicznego i nosi obecnie nazwę Strathclyde University. Profesor odwiedził jeszcze Glasgow dwukrotnie w latach 1978 i 1990 i otrzymał wówczas – zgodnie z brytyjskimi zwyczajami – prawo noszenia odpowiedniego krawatu przysługującego absolwentom tamtejszego uniwersytetu.

Przebieg studiów i pracy zawodowej

Na przebieg pracy zawodowej Profesora największy wpływ miały jednak studia odbyte na Wydziale Elektrycznym Politechniki Gdańskiej. W tamtych latach Wydział Elektryczny obejmował dwa kierunki studiów, czyli – jak wówczas nazywano – elektrotechnikę silnopiędową i słabopiędową (późniejszą elektronikę, informatykę i telekomunikację). W ramach tych dwóch kierunków na Wydziale istniały cztery specjalności: dwie silnopiędowe i dwie słabopiędowe. Do specjalności silnopiędowych należała elektroenergetyka oraz tzw. konstrukcja obejmująca maszyny, aparaty i urządzenia elektryczne, a do słabopiędowych – radiotechnika i teletechnika. Pierwsze trzy semestry były wspólne, a później następował podział. Radiotechnika i teletechnika jakoś nie pociągały studenta Jacka Mareckie-

go, natomiast elektroenergetykę wybrał chyba dlatego, iż ówczesnym dziekanem był profesor Kazimierz Kopeccki, który prowadził zajęcia z sieci i urządzeń elektrycznych oraz gospodarki energetycznej. Te zajęcia bardzo Mu się podobały i w stosownym czasie, kiedy trzeba było wybrać specjalność, wybrał On elektroenergetykę.

Pod koniec III roku studiów profesor Kopeccki zaprosił Jacka Mareckiego i Jego kolegę (starostę roku) do siebie i zaproponował im obu pracę w swojej Katedrze. Jacek Marecki zgodził się chętnie, zwłaszcza że nie miał wówczas z czego żyć. Nie miał stypendium, które zostało Mu zabrane przez ówczesne władze, i przez jakiś czas pracował jako nieetatowy młodszy asystent w Katedrze Fizyki u profesora Piekary. Ta praca jednak nie bardzo Mu odpowiadała i po prostu stamtąd odszedł. Praca u profesora Kopecckiego była więc Jego pierwszą prawdziwą pracą zawodową, którą łączył wówczas ze studiami. W dwa lata później napisał pracę magisterską, której temat narodził się z Jego projektów dotyczących tzw. kombinatów energetycznych.

W roku 1954 profesor Kopeccki zaproponował Mu, aby popracował w jakiejś elektrowni, żeby „nie tylko siedzieć przy desce kreślarskiej, ale także, aby trochę z praktyką się zaznajomić”. Przez swoje znajomości załatwił Mu staż w elektrowni Czechnica koło Wrocławia, która się wtedy rozbudowywała. Jacek Marecki pełnił tam funkcję asystenta kierownika budowy w zakresie współpracy z firmami energetycznymi, aby pomagać w sprawach dotyczących zagadnień elektrycznych. Po powrocie do Politechniki Gdańskiej Jacek Marecki pracował w latach 1955-1958 jako aspirant naukowy na Wydziale Elektrycznym, a w latach 1958-1966 jako adiunkt w Katedrze Elektroenergetyki. Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego był zatrudniony w latach 1966-1969 jako docent i kierownik Zakładu Elektrowni i Gospodarki Elektroenergetycznej w Katedrze Elektroenergetyki, a w okresie 1968-1973 pełnił obowiązki prodziekana Wydziału Elektrycznego przez jeden rok (1968/69) i następnie – dziekana Wydziału Elektrycznego przez dwie kadencje dwuletnie (1969-1973). W kolejnych okresach pracy zawodowej był zatrudniony jako:

- 1969-1971 – docent w Instytucie Elektroenergetyki i Automatyki na Wydziale Elektrycznym,
- 1969-1974 – kierownik Zakładu Elektrowni, Sieci i Gospodarki Elektroenergetycznej w Instytucie Elektroenergetyki i Automatyki na Wydziale Elektrycznym,
- 1971-1979 – profesor nadzwyczajny w Instytucie Elektroenergetyki i Automatyki na Wydziale Elektrycznym,
- 1973-1974 – zastępca dyrektora Instytutu Elektroenergetyki i Automatyki na Wydziale Elektrycznym,
- 1974-1984 – dyrektor Instytutu Elektroenergetyki i Automatyki na Wydziale Elektrycznym,
- 1984-1987 – prorektor do spraw nauki Politechniki Gdańskiej,
- 1987-1991 – kierownik Zakładu Elektroenergetyki w Instytucie Elektroenergetyki i Automatyki na Wydziale Elektrycznym,
- 1991-2000 – profesor zwyczajny, Kierownik Katedry Elektrowni i Gospodarki Energetycznej na Wydziale Elektrycznym (od 1.10.1996 – na Wydziale Elektrotechniki i Automatyki Politechniki Gdańskiej).

Profesor Jacek Marecki posiada także znaczące doświadczenie zawodowe, zdobyte za granicą, gdyż w 1959 roku odbył praktykę zawodową na budowie elektrowni Willington w Wielkiej Brytanii (2 miesiące), a w 1962 roku prowadził prace ba-

dawcze, związane z planowaniem rozwoju systemów elektroenergetycznych i optymalizacją parametrów elektrowni, w czasie pobytu w Electricité de France (3 miesiące). W 1975 roku wykładał na studium podyplomowym w Politechnice w Brnie oraz w 1983 roku prowadził wykłady i seminaria w Technische Universität München. Profesor odbył również następujące staże i misje naukowe, a mianowicie:

- 1966 – staż naukowy w Electricité de France (1 miesiąc),
- 1968 – staż naukowy w Moskiewskim Instytucie Energetycznym (1 miesiąc),
- 1973 – staż naukowy w ENSEEIHT, Tuluza (1 miesiąc),
- 1986-1993 – misje naukowe z referatami lub odczytami: Aachen (RFN) – 1986, Oulu (Finlandia) – 1986, Goeteborg (Szwecja) - 1987, Lublana (Słowenia) – 1987, Tuluza (Francja) – 1988, Monachium (RFN) – 1989, Glasgow (Wielka Brytania) – 1990, Paryż (Francja) – 1993,
- 1997 – nadal – Komitet Sterujący Programu UMSICHT (w ramach współpracy polsko-niemieckiej) – kilkakrotne misje wyjazdowe do RFN.

Działalność naukowa



W ciągu swego bardzo twórczego życia Profesor Jacek Marecki zajmował się głównie:

- a) gospodarką skojarzoną ciepłno-elektryczną, elektrociepłowniami i systemami ciepłowniczymi; do głównych osiągnięć badawczych, stanowiących twórczy wkład do rozwoju energetyki jako dyscypliny naukowej, należy zaliczyć:
 - określenie granic opłacalności skojarzonego wytwarzania energii elektrycznej i ciepła w elektrociepłowniach,
 - opracowanie oryginalnej metody podziału kosztów wytwarzania energii w elektrociepłowniach pomiędzy energią elektryczną i ciepło,
 - sformułowanie kryterium wyboru optymalnych parametrów elektrociepłowni i jego zastosowanie;
- b) elektrowniami pompowo-szczytowymi i elektrowniami jądrowymi w systemach elektroenergetycznych; na wyróżnienie zasługują tu następujące osiągnięcia:
 - rozwinięcie metody optymalizacji rozwoju systemów elektroenergetycznych przez zastosowanie zasady dyskonta do aktualizacji oszczędności paliwowych,
 - wykorzystanie metody zdyskontowanych kosztów rocznych do porównań klasycznych elektrowni ciepłych i elektrow-

ni jądrowych w systemach elektroenergetycznych;
c) energetyką kompleksową i planowaniem rozwoju systemów energetycznych; należy tu wymienić:

- projekt badawczy (grant KBN) nt. optymalizacji systemów zaopatrzenia w ciepło wielkich aglomeracji oraz współpracy podstawowych i szczytowych źródeł ciepła z systemem przesyłowym,
- obszerną ekspertyzę zespołową, wykonaną w ramach Komitetu Problemów Energetyki PAN nt. kierunków rozwoju energetyki kompleksowej w Polsce do 2010 roku,
- prace badawcze w ramach współpracy polsko-niemieckiej UMSICHT.

Zestawienie dorobku naukowego

Dorobek naukowy, uzyskany przez Profesora w latach 1956-2000, obejmuje łącznie ponad 170 publikacji (monografie, studia, rozprawy, referaty i komunikaty naukowe, prace informacyjne, tłumaczenia i recenzje publikowane oraz podręczniki i skrypty), w tym ponad 100 prac opublikowanych po otrzymaniu tytułu profesora, a także przeszło 60 opracowań badawczych niepublikowanych.

Większą część publikacji stanowiły prace indywidualne, natomiast opracowania badawcze niepublikowane były przeważnie obszernymi pracami zespołowymi, w których Profesor Marecki pełnił rolę inicjatora tematu, kierownika programu badawczego, współautora obliczeń i redaktora prac. Zbiorcze zestawienie dorobku naukowego podano w tablicy.

Działalność w ruchu naukowym

Profesor prowadzi także ożywioną działalność w zakresie współpracy międzynarodowej, uczestnicząc w krajowym i zagranicznym ruchu naukowym. W okresie 1954-2000 brał udział w ponad 70 konferencjach, seminariach i sympozjach krajowych oraz 50 zagranicznych (1961-2000). Wygłosił łącznie ponad 30 referatów na konferencjach krajowych i 30 na konferencjach zagranicznych. Ważniejsze konferencje międzynarodowe, w których Profesor uczestniczył, to: Światowa Konferencja Energetyczna, Międzynarodowa Konferencja Energetyki Przemysłowej, Międzynarodowa Konferencja Ciepłownicza i UNICHAL, Seminarium IIASA Laxenburg, Seminarium MAEA Wiedeń, Konferencje VDI.

Profesor Jacek Marecki posiada aktualnie także członkostwo następujących prestiżowych organizacji naukowych i rad naukowych:

- Polska Akademia Nauk – członek korespondent, wiceprezes Oddziału PAN w Gdańsku,
- Komitet Problemów Energetyki przy Prezydium PAN – przewodniczący (6 kadencji),
- Komitet Elektrotechniki PAN – członek,
- Rada Naukowa Instytutu Maszyn Przepływowych PAN – przewodniczący,
- Rada do Spraw Atomistyki – członek i przewodniczący komisji,
- Polski Komitet Światowej Rady Energetycznej – członek,
- Polskie Towarzystwo Elektrotechniki Teoretycznej i Stosowanej – członek,
- „Archiwum Energetyki” – redaktor naczelny,
- Gdańskie Towarzystwo Naukowe – członek,
- Institute of Electrical and Electronics Engineers (USA) – Senior Member,
- Institution of Electrical Engineers (UK) – Fellow,
- International Association for Energy Economics – prezes zarządu polskiej afiliacji.

Odnaczenia, wyróżnienia i nagrody

W uznaniu zasług Profesor został odznaczony i wyróżniony wieloma odznaczeniami państwowymi – w tym Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2000 r.), resortowymi, wieloma nagrodami Ministra oraz Rektora.

Profesor Jacek Marecki jest także posiadaczem prestiżowej nagrody naukowej Siemens. Nagrodę tę Profesor otrzymał w 1998 r. za utworzenie szkoły naukowej i osiągnięcia w kształceniu akademickim. W uzasadnieniu decyzji o przyznaniu nagrody wymieniono również: wieloletnią działalność naukową w zakresie energetyki (od czerwca 1951 roku), kształcenie i promowanie młodszych pracowników naukowych, w tym kilkunastu doktorów nauk technicznych, a także wieloletnią działalność w Komitecie Problemów Energetyki PAN, któremu przewodniczył przez wiele kadencji, oraz w Komitecie Badań Naukowych, w którego skład wchodził z wyboru przez dwie kadencje (do maja 1997 roku). Profesor otrzymał również z Centrum Biograficznego, mieszczącego się w Cambridge w Wielkiej Brytanii, dokument stwierdzający, że został uznany za Człowieka Roku 1997/98.

Osiągnięcia w zakresie kształcenia kadry naukowej

Profesor Jacek Marecki wychował łącznie 14 doktorów nauk technicznych, w Jego zespole 5 współpracowników uzyskało habilitacje.

Profesor Jacek Marecki posiada duży dorobek w zakresie recenzowania prac kwalifikacyjnych, ponieważ był recenzentem 27 rozpraw doktorskich oraz 11 rozpraw habilitacyjnych.

Profesor Jacek Marecki opracował także 16 recenzji dorobku w związku z wnioskiem o nadanie tytułu profesora nadzwyczajnego (od 1991 roku tytułu profesora) oraz był recenzentem dorobku 9 osób w związku z wnioskiem o nadanie tytułu profesora zwyczajnego (od 1991 roku powołanie na stanowisko profesora zwyczajnego).

Podsumowanie i refleksje końcowe

Profesor Jacek Marecki jest wybitnym inżynierem, naukowcem i wychowawcą kadr dla energetyki. Posiada szczególne zasługi dla gospodarki narodowej, związane z twórczą działalnością badawczo-naukową i dydaktyczną, dotyczącą rozwoju energetyki kompleksowej, oraz osiągnięcia w kształceniu akademickim w dziedzinie energetyki. Jest wybitnym specjalistą w zakresie energetyki, o wielkim i uznanym autorytecie naukowym zarówno w kraju, jak i za granicą. Posiada bardzo wartościowy, udokumentowany dorobek naukowy, obejmujący ponad 170 prac opublikowanych w znacznej części w obcych językach, w tym 5 monografii książkowych. Profesor ma szereg szczególnie istotnych osiągnięć badawczo-naukowych w zakre-

sie ekonomicznej efektywności skojarzonego wytwarzania ciepła i energii elektrycznej, wpływających na rozwój gospodarki narodowej.

Jako długoletni nauczyciel akademicki Politechniki Gdańskiej (od 1951 roku) ma wybitne osiągnięcia w kształceniu akademickim w dziedzinie energetyki, zwłaszcza w zakresie skojarzonego wytwarzania energii elektrycznej i ciepła w elektrowniach i elektrociepłowniach oraz gospodarki energetycznej. Stworzył na Politechnice Gdańskiej własną szkołę naukową, do której zalicza się 14 wypromowanych przez Niego doktorów nauk technicznych i 5 doktorów habilitowanych, z których 4 powołano później na stanowiska profesorów.

Pełniąc przez 6 kolejnych kadencji funkcję przewodniczącego Komitetu Problemów Energetyki PAN, prof. Jacek Marecki rozwinął w skali całego kraju aktywną działalność organizacyjną i opiniotwórczą w zakresie badań naukowych, dotyczących energetyki kompleksowej. Wraz z zespołem współpracowników wykonał w dekadzie lat 90. obszerną pracę studialną o charakterze strategicznej ekspertyzy naukowej PAN pt. „Kierunki rozwoju energetyki kompleksowej w Polsce do 2010 r.”. W latach 1994-2000 Profesor zorganizował kilkanaście sesji naukowych KPE PAN, na których dokonano przeglądu wszystkich podstawowych gałęzi energetyki w celu wyłonienia nowych problemów badawczych w tych dziedzinach.

Jako członek Komitetu Badań Naukowych z wyboru, na okres dwóch kadencji przewodniczący Zespołu Elektrotechniki i Energetyki KBN, w latach 1994-97, przyczynił się w istotny sposób do rozwoju badań w zakresie energetyki, wykonywanych w wielu ośrodkach akademickich, instytutach PAN i jednostkach badawczo-rozwojowych w ramach projektów badawczych (grantów) i działalności statutowej tych placówek. Dzięki swojej aktywności i wielkiemu zaangażowaniu Profesor Jacek Marecki istotnie wpłynął na rozwój kierowanych przez siebie zespołów naukowych, a zrealizowane przez Niego prace badawcze przyczyniły się do rozwoju energetyki.

W powyższym przeglądzie działalności Profesora starałem się podkreślić zarówno olbrzymią skalę i duże znaczenie dorobku naukowego i zawodowego, jak i niezwykle przyjazne otoczeniu cechy osobowości, które zjednują Mu tak wielu przyjaciół. Z ogromnym długiem wdzięczności składamy za to gorące podziękowania i hołd Profesorowi, w pięćdziesięciolecie pracy naukowej, życząc dużo pomyślności i jednocześnie obiecując, na miarę czasów i możliwości, kontynuację i rozwój Jego szkoły naukowej.

*Waldemar Kamrat
Wydział Elektrotechniki i Automatyki*